

Ruch Biblijny i Liturgiczny

NR 3

ROK L

1997



W tym roku 27 lipca minęło 400 lat od chwili, gdy w domu zakonnym św. Barbary w Krakowie oddał ducha Bogu ks. Jakub Wujek SJ z Wągrowca, „zasłużony dla Kościoła i Narodu tłumacz Pisma świętego” – jak głosi napis na tablicy umieszczonej na murze kościoła św. Barbary, w którym został pochowany.

„Upadł jeden filar Kościoła Bożego” – powiedział kaznodzieja pogrzebowy o. Ambroży z Mogilna, kustosz stradomskich bernardynów. Był filarem, ale choć odszedł, pozostawił dzieło trwalsze od spizu – *monumentum aere perennius* – Biblię polską. „Dał mowie polskiej Pismo święte” – powiedział Prymas Tysiąclecia, kardynał Stefan Wyszyński w Wągrowcu podczas uroczystości poświęcenia nowego pomnika ks. Wujka w roku 1973.

*„Czego dokonało niegdyś dla króla siedemdziesięciu mężów,
Temu sprostał jeden, tłumacząc Biblię świętą.
Wujek przełożył Biblię na język sarmacki,
Sprawił to, czego w Egipcie dokonano wysiłkiem zbiorowym”*

zapisał w swoim *Setniku pisarzy polskich* ks. Szymon Starowolski.

Dzisiaj mamy inne, nowe przekłady Biblii, a czas przyniesie jeszcze nowsze tłumaczenia, Jednak Biblia Wujka nie może pozostać li tylko szacownym zabytkiem języka polskiego. Kardynał Karol Wojtyła napisał w słowie wstępnym do jubileuszowego reprintu Wujkowego *Nowego Testamentu*:

„Sobór Watykański II przez wiele swych dokumentów, zwłaszcza przez Konstytucję o Objawieniu, ale także przez zapoczątkowanie odnowy liturgicznej i ekumenicznej, otworzył dla nas na nowo Pismo święte, a zarazem wywołał nową chłonność na jego jedyną i niepowtarzalną treść. W tym kontekście Biblia ks. Wujka nie posiada wyłącznie znaczenia zabytku z przeszłości, w którym możemy śledzić piękno języka polskiego w jego historycznej postaci. W dziele tym należy natomiast upatrywać coś więcej. Należy w nim widzieć trwały wzór, wedle którego prawda i moc objawionego Słowa Bożego stale odzwierciedla się w naszej ojczystej mowie”.

Czterechsetna rocznica śmierci „polskiego semi-Cycerona”, jak nazywali ks. Wujka współcześni, zbiega się w tym roku z sześćsetną rocznicą powstania pierwszego w Polsce Wydziału Teologicznego Akademii Krakowskiej. Ks. Wujek studiował w tej Akademii, spotkał się z wybitnym teologiem i tłumaczem biblijnym ks. Janem Niczem Leopolitą, stał się *homo trilinguis*, co było ideałem Renesansu. Jawi nam się dzisiaj – po czterystu latach – ks. Jakub Wujek jako kapłan, teolog, humanista wsłuchany w Słowo Boże. Kiedy umierał, prosił obecnych o wolne czytanie Psalmów. Zmarł wsłuchany w ich przesłanie...

***Włogosławieni, którzy słuchają słowa Bożego
i strzegą go (Łk 11, 28)***

ks. Jerzy Chmiel